

## CANTATE

**Hasło tygodnia:** „*Śpiewajcie Panu pieśń nową, bo cuda uczynił*” (Ps 98,1)

**Psalm tygodnia:** Ps 98

**Pieśń tygodnia:** „Niech cały się raduje świat ...” (641); „Pochwal, mój duchu ...” (620)

**Biblijne teksty:** I – Mt 11,25-30; II – Kol 3,12-17; III – Mt 21,14-17(18-22); IV – Dz 16,23-34; V – Iz 12,1-6; VI – Obj 15,2-4

### Myśl przewodnia: Śpiewać Panu na chwałę

„*Śpiewajcie Panu pieśń nową, bo cuda uczynił*”. Wszystko wielbi święte imię Boga. Cały kosmos jest świadectwem chwały Pana Zastępów (por. Ps 8). Psalmista wzywa do śpiewania nowej pieśni na cześć Boga, który wyprowadził z niewoli babilońskiej swój lud wybrany. Wspaniały i cudowny okazał się w swoim działaniu. Nowy zbawczy czyn wymaga nowej pieśni. W pieśniach upamiętnione zostają cuda Boże.

O dniu zbawienia prorokował Izajasz. W godzinie wybawienia lud Boży będzie śpiewał z radością: „*Dziękuję Ci, Panie, gdyż gniewałeś się wprawdzie na mnie, lecz twój gniew ustał i pocieszyłeś mnie. Oto, Bóg zbawieniem moim! Zaufam i nie będę się lękał: gdyż Pan jest mocą moją i pieśnią moją, i zbawieniem moim*” (Iz 12,1.2). Zawsze aktualna jest zachęta Proroka: „*Wykrzykuj i śpiewaj radośnie, mieszkanko Syjonu, bo wielki jest pośród ciebie Święty Izraelski*” (Iz 12,6), gdyż Bóg wszechmogący nieustannie okazuje zbawczą moc swoją.

Niedziela Cantate, biorąca swą nazwę od pierwszego słowa introitu, wzywa nas do śpiewania na cześć zmartwychwstałego Chrystusa. Powstanie Chrystusa z grobu jest uwierzytelnieniem Jego krzyżowej śmierci, Bożą odpowiedzią na Jezusową modlitwę: „*Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią*” (Łk 23,34), nowym czynem Boga, napętniającym serca ufnością i pewnością, że śmierć jest pokonana i każdy kto wierzy w Chrystusa w Nim żyje i na Jego wezwanie wstanie do życia w wieczności przed obliczem Boga i Ojca wszystkich ludzi. Cud zwycięstwa w Chrystusie życia nad śmiercią, od samego początku istnienia Kościoła chrześcijańskiego, wyznawcy Jezusa z radością opiewali w pieśniach i hymnach, których ślady znajdujemy w Nowym Testamencie (np. Flp 2,6-11; 1 Tm 3,16). Pieśń, która przylgnie do wierzącej duszy, najlepiej poucza o cudach Bożych, a niesiona na skrzydłach melodii, przenosi treść Ewangelii, poselstwo Boże skierowane do świata, z serca w serce, z pokolenia w pokolenie. Dlatego apostoł Paweł pisał do zboru w Kolosach: „*We wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewając Bogu w sercach waszych*” (Kol 3,16).

Apostoł Paweł sam dał przykład, jak wielbić śpiewem Boga. Wraz z Sylasem w więzieniu w Filipi modlił się i chwalił Boga w pieśniach wobec wszystkich więźniów. Bóg upominał się o modlących się uczniów Pańskich. Otworzył przed nimi drzwi więzienia. Skruszył także mur niewiary otaczający serce stróża więziennego. Świadectwo modlitwy

i pieśni pochwalnej apostoła Pawła i Sylasa przygotowały serce na przyjęcie Chrystusa i chrztu w Jego imieniu.

Ewangelista Mateusz pisze, że dzieci śpiewały w jerozolimskiej świątyni na cześć Jezusa: „*Hosanna Synowi Dawidowemu*” (Mt 21,15). Arcykapłani i uczeni w Piśmie oburzyli się na Jezusa, że pozwala im w taki sposób uwielbiać siebie. Czy jest On przyobiecany Mesjaszem, Synem Dawida? Dlaczego przypisuje sobie tę godność? Ich zazdrosne serca zamknięte były dla prawdy o Jezusie. Ale dzieci umiały w cudach, które czynił Jezus, dostrzec znaki Boże. Jeśli ci, którzy powołani są do tego, aby rozpoznawać dzieła Boże i opiewać je ustami, nie potrafią lub nie chcą tego czynić, wtedy Bóg sam zgotuje sobie chwałę z ust niewinnych dzieci, nie kierujących się rozumem, lecz sercem, w które Duch Boży wkłada żar wiary i ufności, zadziwiającej i zawstydzającej dorosłych.

Kościół przez wieki uwielbia Boga i Syna Jego, Jezusa Chrystusa przez psalmy, hymny i pieśni duchowne. Pielgrzymujący lud Boży śpiewa na cześć Pana i Zbawiciela swojego. Pieśnią tego ludu jest również jego życie przy boku Chrystusa. Przyjęcie jarzma Chrystusowego jest miłą Bogu pieśnią pochwalną, hymnem życia wpływającego we wiernej służbie (Mt 11,25-30). Tą pieśnią jednoczy się z niebiańskim zborem przed obliczem świętego Boga, zborem uczestniczącym w wiecznej liturgii na cześć Najwyższego, śpiewając „*pieśń Mojżesza, sługi Bożego, i pieśń Baranka, mówiąc: Wielkie i dziwne są dzieła twoje, Panie, Boże, Wszzechmogący; sprawiedliwe i prawdziwe są drogi twoje, królu narodów*” (Obj 15,3).

„Pochwal, mój duchu, Mocarza  
I wznies Mu śpiewanie!  
Z wszystkim, co życie ma,  
Współ zwróć Doń swe błaganie;  
On światłem twym.  
Chwalmy więc sercem Go swym:  
Amen, tak niechaj się stanie”.

\* \* \*

„Niewidzialne rzeczy Boże poznajemy umysłem przez to, co zostało stworzone: cóż uczynię, ażebym znalazł mego Boga? Spojrzę na ziemię, ziemia została stworzona. Wielkie jest piękno ziemi, ale ma swego Artystę. Wielkie cuda są w ziarenkach i w rodzeniu się, a to wszystko ma swego Stwórcę. Wskażę na wielkość opływającego morza, staję pełen podziwu, zdumiewa mnie. Spojrzę w niebo i na piękno gwiazd. Podziwiam blask słońca potrafiącego sprawić dzień, księżyc dający pociechę w ciemnościach nocy. Dziwne to wszystko, chwalić je trzeba, wprawia to w zdumienie, wszak to już nie są zjawiska ziemskie, ale niebieskie. Nie zadowala mnie to w pełni. Podziwiam to, chwale, ale pragnę Tego, który to stworzył” (Augustyn)

„Jeśli w Psalmach dotyczących stworzenia człowiek składa dzięki za stworzenie i światło, za niebo i płodność ziemi, tym samym dziękuje Bogu nie tylko w swoim imieniu, ale także w imieniu słońca, nieba, ziemi i wszystkich innych stworzonych bytów. W człowieku słońce

i księżyc błogosławią Stwórcę, przez niego rośliny i zwierzęta śpiewają pieśń chwały Bogu. W chwale głoszonej przez stworzenie ludzie śpiewają kosmiczną liturgię, a przez nich kosmos śpiewa przed swym Stwórcą wieczną pieśń stworzenia” (Jürgen Moltmann)